

Obojnak we Francji walczy o uznanie trzeciej płci

12 kwietnia 2017

4 maja francuski Sąd Najwyższy pochylił się nad sprawą 66-letniego Gaetana Schmitta, który wbrew swojej woli został uznany za mężczyznę i przez całe życie zmagał się ze skutkami decyzji rodziców.

Urodził się z załączkiem waginy i z mikropenisem. Nie czuje się ani kobietą ani mężczyzną. Uznano go za chłopca, ale kiedy miał 12 lat, jego ciało nie zaczęło dorastać płciowo i nie wykazywało cech męskich, usłyszał od ojca, że „stanowi dla rodziny poważny problem”.

„Z wiekiem było coraz gorzej. Przez brak testosteronu moje ciało nie zmieniało się, a jedynie rosło. Gdy chciałem dostać się na studia, przeprowadzono dla mnie specjalny egzamin, aby ocenić stopień mojej dojrzałości. Czułem się upokorzony” – mówi Gaetan, dziś urzędnik we francuskim Ministerstwie Kultury, zaangażowany w walkę o prawa osób transseksualnych. Walczy w sądzie o to, aby mógł mieć w dokumentach wpis „płeć: neutralna”. Usiłowano przekonać go, aby poddał się operacji oraz terapii hormonalnej mającej na celu przekształcenie go w kobietę.

Wydawało się, że jest już blisko zwycięstwa, kiedy sąd w Tours zgodził się uznać jego trzecią płeć w 2015 roku (oficjalnie uznaje je Argentyna oraz Australia). Rok później sąd w Orleanie decyzję cofnął. Schmitt odwołał się do Sądu Najwyższego, który jego sprawą ma się zająć 4 maja. Ta wstrząsająca historia może być załączkiem kolejnych zmian, które poprawią jakość życia osób transseksualnych.

W październiku 2016 we Francji znowelizowano „Kodeks cywilny” tak, aby można było w dokumentach zmienić płeć bez konieczności poddawania się operacji – wystarczy

zadeklarowanie określonego „stanu świadomości” i wskazania, z którą płcią chcemy się utożsamiać. Jednak wciąż jeszcze oficjalnie nie uznano płci trzeciej, neutralnej. Francois Hollande, który umożliwił zawieranie małżeństw homoseksualnych z prawem do adopcji i raz już spotkał się z głębokim sprzeciwem konserwatystów, boi się w kampanii wyborczej realizować kolejne zmiany, które mogłyby ich rozdrażnić. Majowa decyzja Sądu Najwyższego będzie stanowić precedens, który być może pozwoli innym na możliwość wpisania w akt urodzenia płci neutralnej.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu